

Sytuacja ekonomiczna belgijskiego rolnictwa

PHILIPPE BURNY

Czy rolnictwo belgijskie jest ważnym sektorem gospodarki? Aby ułatwić wyrobienie sobie poglądu — przytoczę następujące dane (z 1987 r.):

- rolnictwo wytwarza 2,06% dochodu narodowego brutto,
- przypada na nie 2,36% ogółu nakładów inwestycyjnych (19 mld franków belgijskich),
- udział jego w strukturze zatrudnienia wynosi 2,39%,
- wartość produkcji globalnej rolnictwa wynosi 220 mld BF,

z czego na produkcję roślinną przypada 26,9 mld, ogrodnictw — 48,5 mld oraz na produkcję zwierzęcą — 144,3 mld BF.

Wykorzystanie ziemi. Użytki rolne zajmują 1 377 161 ha, czyli 45,9% całkowitej powierzchni kraju (3 051 tys. ha). Obszar ten — z powodu rozwoju miast, przemysłu, dróg, jak również terenów rekreacyjnych — ustawicznie maleje. Ubytek ten w latach 60-tych i 70-tych przekraczał 10 tys. ha, a obecnie zmniejszył się do 5 tys. ha rocznie (tab. 1). Większość lasów (600 tys. ha, 20% ogólnej powierzchni) poło-

żona jest w południowej części kraju.

W Belgii występuje wilgotny klimat umiarkowany. Łąki i pastwiska zajmują blisko połowę użytków rolniczych (650 tys. ha, czyli 47,4%). Utrzymuje się je zwłaszcza w rejonach mających gleby gorszej jakości. Ponad 25% powierzchni użytków rolnych przypada na zboża (350 tys. ha). Wśród nich najpowszechniej uprawia się pszenicę ozimą (blisko 200 tys. ha). Na drugim miejscu plasuje się jęczmień ozimy (ok. 100 tys. ha). Ponadto na niewielkim areale uprawiane są: pszenica jara (5 tys. ha), jęczmień jary (14 tys. ha), owies (14 tys. ha), żyto (4 tys. ha) oraz kukurydza na ziarno (6 tys. ha).

Najważniejszą rośliną przemysłową są buraki cukrowe (ponad 100 tys. ha). Produkcja cukru znacznie przekracza (o 140%) potrzeby rynku wewnętrznego. Len i rzepak — dwie kolejne rośliny przemysłowe — zajmują obszar dużo skromniejszy (odpowiednio 10 tys. ha i 4 tys. ha).

Na ziemniaki przypada powierzchnia 45 tys. ha. Choć ich spożycie zmniejsza się — to przetwarzane znajdują chętnych nabywców tak w kraju, jak i poza jego granicami.

Uprawa kukurydzy na zielonkę wcześniej nie doceniana, obecnie zajmuje aż 120 tys. ha. Jest to wynikiem zarówno postępu w uprawie, jak i chowie zwierząt (technologie żywienia wykorzystują kukurydzę i śrutę sojową).

W Belgii dobrze rozwinięte jest sadownictwo. Sady jabłoni, wiśni, śliw, grusz i brzoskwiń zajmują powierzchnię ponad 11 tys. ha. Warzywa uprawiane są na 29 tys. ha. Liczne są szklarnie — Belgia słynie z kwiatów i roślin ozdobnych.

Rolnictwo belgijskie jest intensywne, a więc kapitałochłonne. Gleby są na ogół dobre toteż zastosowanie dużych dawek nawozów mineralnych oraz środków ochrony roślin umożliwia uzyskiwanie wysokich plonów. Plony pszenicy wynoszą (średnio z lat 1985—1987) 6,3 t/ha, a jęczmienia 5,8 t/ha. Rocznie zbiera się ok. 2 mln ton zbóż. Zbiory buraków cukrowych przekraczają 5 mln ton (plon — 51,3 t/ha). Kukurydzy na kisonkę zbiera się 5—6 mln ton (46,1 t/ha). Plony ziemniaków (36 t/ha) umożliwiają zbiory rzędu 1,6—1,8 mln ton.

Ponadto zbiera się ok. 2,5 mln ton siana, ponad 1 mln ton buraków pastewnych. Ogrodnictwo dostarcza rocznie ok. 400 tys. ton owoców oraz ok. 1 mln ton warzyw.

Chów zwierząt. Aż do końca XIX w. w Belgii dominowała produkcja roślinna. Ok. 1880—1890 r. pojawili się na rynkach światowych eksporterzy zbóż konkurujący niskimi cenami: USA, Kanada, Australia, Nowa Zelandia i Argentyna. Doprowadziło to do kryzysu rolnego, gdyż produkcja zbóż w Europie Zachodniej, w tym i w Belgii, przestała być opłacalna. Stąd też coraz więcej rolników podejmowało działalności pracochłonne. Zaczęli przestawiać się na uprawę roślin paszowych i rozwijać chów zwierząt, albo trudnić się ogrodnictwem.

Podobna sytuacja jest i dzisiaj. Belgia importuje znaczne ilości pasz, które przetwarzane są na mięso, mleko czy jaja.

Chów trzody chlewnej jest coraz bardziej skoncentrowany. Większość z 6 mln pogłowia znajduje się u 24 tys. rolników. Na gospodarstwo prowadzące chów trzody chlewnej przypada średnio 250 świń. Rocznie produkuje się ok. 700 tys. ton

Tabela 1. Ubytek powierzchni ziemi użytkowanej rolniczo (1959—1987)

Rok	Powierzchnia (ha)	1959 = 100
1959	1 660 831	100
1970	1 540 306	92,7
1980	1 418 121	85,4
1985	1 389 858	83,7
1987	1 377 161	82,9

wieprzowiny. Jest to najważniejszy rodzaj produkcji zwierzęcej. Ponadto belgijscy rolnicy dostarczają ponad 300 tys. ton wołowiny oraz ok. 160 tys. ton mięsa drobiowego.

Ważne znaczenie ma produkcja mleka (ok. 4 mln litrów rocznie). Pogłowie krów mlecznych od 1984 r. zmniejsza się i wynosi obecnie ok. 900 tys. sztuk. Od jednej krowy rocznie uzyskuje się średnio 4200 l mleka. W wyniku ostrej selekcji oraz postępu w technologiach produkcji (nie jest dziś czymś niezwykłym korzystać z pomocy komputerów) — mleczność wzrasta.

Niskie ceny powodują obecnie regres w produkcji jaj (ok. 3 mld szt. rocznie).

Luźniejszy związek chowu zwierząt z uprawą roślin (pasze mogą pochodzić spoza gospodarstwa) sprzyja coraz dalej postępującej specjalizacji (np. chów tylko trzody chlewnej, odchów młodego bydła czy chów jednego tylko gatunku drobiu).

Struktura agrarna. Od wielu lat zmniejsza się liczba gospodarstw rolnych (tab. 2). Przyczynił się do tego wzrost możliwości znalezienia lepiej płatnego zatrudnienia poza rolnictwem, a w nim rozwój nowoczesnych metod produkcji, o dużej wydajności pracy. Rolnictwo staje się coraz bardziej przemysłowione. Ci którzy nie mają dostatecznie dużo pieniędzy na inwestycje modernizacyjne i zakup środków produkcji muszą myśleć o innym rodzaju zatrudnienia. Dla wielu młodych ludzi ze wsi zawód rolnika staje się zbyt ryzykowny. Stąd brakuje następców. Liczba gospodarstw, zwłaszcza małych, stale się kurczy. Spodziewać się można, że w najbliższej przyszłości tendencja ta nie ulegnie zmianie.

Zmniejszanie się liczby gospodarstw powoduje koncentrację ziemi (tab. 3).

Średnia powierzchnia gospodarstwa nie oddaje oczywiście zróżnicowania całej struktury agrarnej. Gospodarstwa w części północnej kraju są na ogół dużo mniejsze niż w części południowej. Jedyne gospodarstwa o powierzchni powyżej 50 ha stale powiększają swoją liczebność. Gospodarstwa poniżej 30 ha stale ubywa. Jedyne w 31,7% rolnicy są właścicielami uprawianej przez siebie ziemi, reszta to dzierżawy. Często właścicielami ziemskimi są mieszkańcy miast, którzy odziedziczyli nieruchomości rolne i uznają, że dzierżawienie ziemi jest korzystniejsze niż jej sprzedaż. Jeszcze nie tak dawno zakup ziemi uznawany był za dobry interes. Obecnie przepisy ograniczają jednak znacznie prawo właścicieli. Ustanowienie ograniczeń czynszów dzierżawnych zmniejsza znacznie dochody płynące z dzierżawy ziemi.

Tabela 2. Zmiany liczebności gospodarstw rolnych (1959—1987)

Wyszczególnienie	1959 r.	1970 r.	1980 r.	1985 r.	1987 r.
Gospodarstwa o pełnym zatrudnieniu:					
— ogółem	174 163	118 284	77 752	70 147	66 141
— 1959 = 100	100	68	45	40	38
Gospodarstwa chłoporobotników:					
— ogółem	94 906	65 721	36 131	29 684	28 424
— 1959 = 100	100	69	38	31	30
Razem	269 069	184 005	113 883	99 831	94 565
1959 = 100	100	68	42	37	35

Tabela 3. Średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego (1959—1987)

Rok	Obszar (ha)	1959 = 100
1959	6,2	100
1970	8,37	136
1980	12,45	201
1985	13,92	225
1987	14,56	235

W ponad 70% osoby w pełni zatrudnione w rolnictwie pracują na gospodarstwach, których są właścicielami. Najemna siła robocza stanowi zaledwie ok. 5% zatrudnienia w rolnictwie (tj. niecałe 8 tys. osób). Pozostałe ok. 25% — to członkowie rodzin. W okresie ostatniego ćwierćwiecza zatrudnienie w rolnictwie zmniejszyło się o blisko 2/3 (tab. 4).

Rodzinny charakter gospodarstw belgijskich powoduje, że osoby pracujące w gospodarstwie są bezpośrednio zainteresowane wynikami pracy. Gospodarstwa takie znoszą również łatwiej sytuacje kryzysowe. Oczywiście w gospodarstwach chłoporobotników większa część pracy przypada na współmałżonka niż w gospodarstwach dających pełne zatrudnienie. **Kredyty.** Jeszcze przed drugą wojną światową rolnicy nie byli przyzwyczajeni do korzystania z usług banku. Sprzedawali oni nadwyżki, kupowali to co niezbędne, a zaoszczędzone pieniądze trzymali w domu. Gdy zebrali się ich dostatecznie dużo, wtedy najczęściej dokupywano ziemi.

Taki sposób gospodarowania nie odpowiada sytuacji dzisiejszej. Rolnictwo jest coraz bardziej kapitałochłonne. Trudne są początki gospodarowania „na swoim” młodych rolników. Już na początku muszą oni poczynić duże wydatki, jeśli chcą być konkurencyjni. Wobec potrzeby zakupu ziemi, budynków i maszyn, dokonywania remontów, kupna inwentarza, przeprowadzania prac melioracyjnych itp. jedynym rozwiązaniem może być zaciągnięcie kredytów.

Kredyty udzielane są przez różne banki i instytucje. Do najbardziej rozpowszechnionych należą:

— długookresowy kredyt inwestycyjny, udzielany na okres 5—25 lat; suma zaciągniętego kredytu (na ogół duża) przeznaczona jest na zakup ziemi, budowę budynków czy też nabycia droższych maszyn;

— kredyt „na zagospodarowanie”, udzielany (po spełnieniu odpowiednich warunków) rolnikom rozpoczynającym pracę w nowym gospodarstwie,

— doraźne kredyty krótkookresowe,

— kredyty okresowe udzielane na zakup nasion i innych środków produkcji.

W celu udzielania gwarancji kredytowych powołano w lutym 1961 r. Rolniczy Fundusz Inwestycyjny pozostający w gestii Ministerstwa Rolnictwa. Mogą z niego korzystać jedynie wykonujący zawód rolnika oraz spółdzielnie obrotu i przetwórstwa rolniczego¹.

Suma gwarancji kredytowych w ramach Rolniczego Funduszu Inwestycyjnego w 1987 r. sięgała 2,3 mld BF. Jeżeli uwzględni się również kredyty gwarantowane przez EWG, to suma ta wzrasta do 2,88 mld BF.

¹ Polityka kredytowania rolnictwa w Belgii uwzględnia regulacje EWG (Dyrektywa nr 72/159 z 1974 r. i następane).

Tabela 4. Zatrudnienie w rolnictwie (1962—1987)

Wyszczególnienie	1962 r.	1970 r.	1980 r.	1985 r.	1987 r.
Pełnozatrudnieni	272 035	172 584	107 384	99 023	94 639
Chłoporobotnicy	158 818	118 609	78 291	64 009	61 524
Ogółem	430 853	291 193	185 675	163 032	151 163
1962 = 100	100	68	43	38	36

Zaciągający kredyt płaci odsetki. Oprocentowanie kredytu bankowego wynosi 7%. Rolnik jednak płaci jedynie 4%, gdyż pozostałe 3% opłacane jest ze źródeł publicznych. Ta, korzystna dla rolnika, polityka ma zachęcać rolników do korzystania z kredytów.

Ponadto rząd belgijski powołał Narodowy Instytut Kredytów Rolnych. Kredyty udzielane są również przez wiele innych instytucji publicznych i prywatnych. Formy kredytowania są zróżnicowane w poszczególnych regionach.

Opodatkowanie i dochody z rolnictwa. Podobnie jak inne grupy ludności rolnicy są opodatkowani zależnie od uzyskiwanych dochodów. Znaczna większość rolników nie prowadzi szczególnych zapisów księgowych dla celów podatkowych.

Dochody rolnicze mogą być zatem określone jedynie szacunkowo. Uwzględnia się przy tym warunki klimatyczne i jakość gleb. W Belgii wyodrębniono 14 regionów rolniczych. W każdym z nich określa się średni dochód z hektara dla przeciętnego gospodarstwa. Uczestniczą w tym przedstawiciele zrzeszeń rolników oraz administracji (co często rodzi konflikty między zainteresowanymi stronami).

Sposób oszacowania dochodów danego gospodarstwa jest zatem prosty. Wystarczy pomnożyć liczbę hektarów zajmowanych przez gospodarstwo przez średni dochód z hektara przyjmowany dla danego regionu, z uwzględnieniem kierunku produkcji. Niekiedy tak wyliczoną kwotę powiększa się o szacunek specjalnych dochodów, ale uwzględnia zmniejszenie dochodów w wyniku nadzwyczajnych wydatków czy strat. Ogólnie system opodatkowania można uznać za korzystny dla rolników — ich dochody są najczęściej niedoszacowane. Ponadto inny jest system opodatkowania rolników od wartości dodatkowej. Jest on na ogół korzystniejszy od zasad ogólnych. Gdyby jednak w konkretnym przypadku było inaczej, rolnik może wybrać system ogólny.

Niekorzystne jest natomiast to, że obecny system pogłębia zróżnicowanie między rolnikami.

Dochody osiągane przez rolników są badane przez Instytut Ekonomiki Rolnej Ministerstwa Rolnictwa. W tym celu w całym kraju wybrano 1400 gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną. Pozyskane dane świadczą o znacznych rozpiętościach dochodów rolników. Niektórzy z nich pracują w dużych gospodarstwach, dobrze wyposażonych w środki produkcji, utrzymują wysokomleczne bydło i zapewniają w ten sposób sobie wysokie dochody. Inni natomiast — a tych jest większość — pracują w małych gospodarstwach, nie tak dobrze wyposażonych w maszyny, stosują starsze technologie produkcji i uzyskują niższe plony. Często przy tym borykają się z długami i są w złej sytuacji finansowej.

Na ogół standard życiowy rolników jest niższy od pozostałej części społeczeństwa. Świadczy o tym parytet dochodowy, który w 1987 r. wynosił 79,7% (84,9% w 1986 r.). Można więc mówić, że w rolnictwie belgijskim występuje zarówno wewnętrzny, jak i zewnętrzny ujemny parytet dochodowy.

O sytuacji finansowej rolników świadczy wskaźnik zadłużenia (stosunek zadłużenia do dochodów). Jest on znaczny, gdyż wynosi 25%. Jest to jednak mniej w innych krajach EWG: RFN (30%), Francja (35%), Holandia (50%), Dania (70%).

Rolnicy zatem dysponują na ogół znacznym kapitałem stałym (ziemia, budynki, maszyny), lecz stosunkowo niewielkimi zasobami gotówki. Aby spłacić zadłużenia — rozwijają oni maksymalnie produkcję, co doprowadza do powstawania nadwyżek (przysłowiowe stały się „rzeki mleka” czy „góry masła”). Polityka rolna Belgii znajduje się pod wpływem wspólnej polityki rolnej EWG. Ustanowienie wysokich cen na rynku wewnętrznym — zasadne, gdy produkcja rolna nie pokrywa zapotrzebowania na żywność staje się ciężarem, gdy poziom samowystarczalności przekracza 100%. Aby zmniejszyć obciążenie budżetu państwa, ustala się limity skupu po gwarantowanych cenach interwencyjnych. Dotyczy to mleka, buraków cukrowych, zbóż, rzepaku, słonecznika, soi a również żywca wołowego. Zauważyć można również tendencję zmniejszania cen urzędowych.

Niektórzy sądzą, że wspólna polityka rolna EWG jest ofiarą własnego sukcesu: rolnicy produkują dość dużo, powyżej potrzeb krajowego rynku. Przechowywanie nadwyżek jest kosztowne, a ich eksport nieopłacalny. Wielu nabywców uważa również, że ceny żywności są zbyt wysokie, a podatki, które płać, w zbyt znacznej części trafiają do kieszeni rolników. Czy jest tak w istocie?

Wiele gospodarstw jest istotnie mało rentownych, ponieważ ich obszar jest zbyt mały, budynki produkcyjne zbyt stare, czy też rozłóg zbyt rozczłonkowany. Znaczny jest również procent

rolników w podeszłym wieku. Na ogół prowadzone przez nich gospodarstwa mają złą strukturę produkcji, są słabo wyposażone i trudno w nich o środki finansowe. Gospodarstwa takie są zwykle mało wydajne i nie przynoszą dochodu na odpowiednim poziomie.

W przypadku gospodarstw podupadających, których właściciele przekroczyli 55 lat prowadzona jest polityka zachęt finansowych, aby zaprzestali oni gospodarowania. Zwolniona w ten sposób ziemia przekazywana jest młodszemu, bardziej energicznemu rolnikowi ■

Tłum. i oprac. Benon Gaziński

Piśmiennictwo

1. CERA. *Entreprendre en agriculture et horticulture.*
2. CGER. *Enterprises rureles.*
3. *Credit agricole. Rapport annual 1985.*
4. FRAMCK, M. et. (1982). *Revenus et Fiscalite des agriculteurs en Belgique.* Editions de l'Universite de Bruxelles, 126 p.
5. IEA. *La rentabilite do l'exploitation agricole en 1987—1988.* Publications de l'IEA n° 498.1989.
6. INS. *Statistiques agricoles 1987.*
7. LEDENT A. (1989). *Economie rurale.* Faculté des Sciences agronomiques. Gembloux.
8. Ministère de l'Agriculture. *Evolution de L'economie agricole et horticole.* 26ème Rapport présenté par le Gouvernement. 1988.